

dulcu na rynek, kupujący zachowują się wstrzemięźliwie, wyczekując ustalenia się konjunktury i wyjaśnienia stosunków podaży do zapotrzebowania. Na razie więc o większych sprzedażach budulcu sosnowego w średnim i gorszym gatunku nie może być mowy, bo każda obfitsza podaż tego towaru podminowałaby jeszcze obecne niezbyt zadawalające ceny, które jednak powinny się niebawem podnieść, gdyż za drewno kantowe płacą obecnie drożej niż w roku zeszłym. Część zapasów słabszego budulcu zakupili w znacznych ilościach właściciele tartaków parowych, korzystając z niskich cen.

Pod wpływem więc pomyślniejszego stanu rynku, wyrobka budulcu sosnowego przybrała u nas szersze rozmiary, aniżeli się było można spodziewać. Długotrwała śnieżna zima była też bardzo sprzyjającą dla dostawy budulcu, nagromadzonego w znacznych ilościach na lądach Buga, Kanału Augustowskiego, Supraśli i Sanu.

O ile jednak już teraz przewidywać można, produkcya budulcu sosnowego dla rynku zewnętrznego dosięgnie u nas poważnej cyfry 700.000 sztuk, które prawdopodobnie wkroczą w roku bieżącym do niemieckich portów drzewnych.

Cyfry więc przewidywanego tegorocznego wywozu nie dorównywują wprawdzie cyfrom z r. 1906, lecz przewyższają już prawie w dwójnasób cyfry zeszłorocznego wywozu.

Poniżej przytaczamy zestawienia dokonanych w bieżącym okresie sprawozdawczym ważniejszych sprzedaży polskiego budulcu sosnowego, które są najlepszym dowodem pewnej poprawy cen, zwłaszcza w partych wyborowych. Przy sprzedażach tych uzyskano następujące ceny za jedną reńską stopę sześcienną:

5.000	bloków sos. czystych	po kop. 43 $\frac{1}{2}$	fco Solec-Wisła.
1.200	budulców wybor.	(44 st. sześć przy przec. dług. w party 38')	po kop. 38 fco Solec-Wisła.
10.000	" "	(32 st. sześć. przy przec. dług. w party 40')	po kop. 36 fco Solec-Wisła.
2.500	" "	(60 st. sześć. przy przec. dług. w party 54')	po kop. 34 fco Solec-Wisła.
1.500	" "	(46 st. sześć. przy przec. dług. w party 42')	po kop. 34 fco Solec-Wisła.
4.000	budulców sosn.	(40 st. sześć. przy przec. dług. w party 38')	po kop. 32. fco Solec-Wisła.

2.000	budulców sosn.	(40 st. sześć. przy przec. dług. w partyi 40')	po kop. 29 ¹ / ₂ fco Warszawa-Wisła.
600 (48 st. sześć. przy przec. dług. w partyi 42')	po kop. 29 ¹ / ₂ fco Warszawa-Solec.
4.000 (28 st. sześć. przy przec. dług. w partyi 30')	po kop. 28 ¹ / ₂ fco Narew.
700 (43 st. sześć. przy przec. dług. w partyi 38')	po kop. 25 ¹ / ₂ fco Wieprz.
600 (42 st. sześć. przy przec. dług. w partyi 35')	po kop. 24 fco Warszawa-Wisła.
1.200 (30 st. sześć. przy przec. dług. w partyi 34')	po kop. 23 fco Warszawa-Wisła.
2.000 II. klasy średnicy 8" w cienkim końcu (30 st. sześć. przy przec. dług. 30')	po kop. 20 fco Warszawa-Wisła.

W obwodzie nadniemeńskim ceny budulcu również się poprawiły i wahały się w lutym i marcu r. b. w następujących granicach :

za sosn. budulec	od 30 cm i wyżej	po 7 —8 rb. za 1 m ³	fco Kowno-Niemen.
.. 25 do 30 cm.	5·50—6·50 rb. za 1 m ³	fco Kowno-Niemen.
.. świerkowy budulec	od 30 cm. i wyżej	5·25—6·00 rb. za 1 m ³	fco Kowno-Niemen.
.. 25 do 30 cm.	po 4·25—5·00 rb. za 1 m ³	fco Kowno-Niemen.

O wiele pomyślniej, niż w roku ubiegłym, kształtują się stosunki w handlu sosnowem drewnem kantowem, zwłaszcza murłatami berlińskimi, za które płacono znowu trochę lepiej, aniżeli w poprzedzającym okresie sprawozdawczym.

Objaw ten jest w związku z podrożeniem rżniętych belek sosnowych, które miało bardzo dodatni wpływ na ożywienie handlu ciosaną kantówką sosnową.

Przytoczone poniżej znaczniejsze transakcje, zawarte w kraju naszym w ciągu 8 okresu sprawozdawczego, dają pogląd na stan cen, po jakich sprzedawano ważniejsze sortymenta sosnowego drewna kantowego. Otóż transakcje te przedstawiają się, jak następuje :

Sprzedano 160.000 st. sześć murłatów od 8"×9" i wyżej po kop. 41 za st. sześć. fco Wieprz-Tarnogóra. W Warszawie nabyto 20.000 st. sześć. murłatów po cenach : od 8"×9" i wyżej

po kop. 39, 8"×8" po kop. 34, a 7"×7" i 6"×6" po kop. 29, oraz 25.000 st. sześć. murlatów po cenach: za 8"×9" i wyżej po kop. 38, za 8"×8" po kop. 33, a za 7"×7" i 6"×6" po kop. 29 za st. sześć, fco Wisła. Na kolei nadwiślańskiej sprzedano 18 wagonów murlatów 7"×7" i 6"×6" po kop. 30, a 6 wagonów tychże wymiarów po kop. 31 za st. sześć. Za sprzedane 60.000 st. sześć. grubszych belek świerkowych i jodłowych osiągnięto 28 kop. za st. sześć. fco Wieprz-Tarnogóra.

Sosnowe drzewo kantowe cienkie, krokwiowe nabywano chętnie i ceny płacone za nie w Warszawie układały się w okresie sprawozdawczym następująco:

za krokwie 5"×5" i 4"×4" w dobrym gatunku po kop. 33	za st. sześć.
" " " " w średn. gatunku po kop. 31—32	za st. sześć.

Osobliwie dobrym zakupem cieszyły się rżnięte belki jodłowe, za które płacono w ostatnim czasie po 41 marek, a przy spiesznej dostawie i ulubionych długościach (przy $21/24$ cm. głównie w długościach 5.40, 5.60 i 5.80 m., a przy $21/26$ cm. — w długościach 6.40 i 6.60 m.) nawet i nieco więcej za 1 m³ fco Berlin. W styczniu belki te płacono po 39 mar. za 1 m. sześć.

W liczbie czynników, wpływających na tę poprawę cen, wskazywano słabe zaofiarowanie tego towaru ze strony Królestwa i Galicyi, która wskutek wielkich śniegów w górach bardzo mało przygotowała materiału jodłowego, przeznaczonego na wywóz za granicę.

Przechodząc do cen t. zw. sortymentów gdańskich, jak belki, tymbry i ślipry, zaznaczyć musimy, że nadsyłane do gazet codziennych wiadomości o pomyślnym stanie handlu leśnego w Gdańsku, oparte są zgoła na błędnych informacjach.

Wogóle przewidywania na rok bieżący dla tutejszych eksporterów artykułów gdańskich nie są zbyt korzystne, gdyż podaż tych sortymentów z położonych nad Bałtykiem portów rosyjskich staje się coraz bardziej natarczywą. Ryga i Libawa ma znaczne ilości drewna wyrobionego dla Anglii, która coraz chętniej zwraca się ze swymi obstalunkami do tych portów, gdzie cena jest niższa niż u nas.

Polepszenie handlu towarem gdańskim nastąpi dopiero wówczas, gdy ceny w Rydze i Libawie pod wpływem wzmożonego zapotrzebowania i zachęcających wskazówek z Anglii podniosą się.

Jak się ostatecznie stosunki w tutejszym handlu wyżej wymienionymi sortymentami gdańskimi unormują, okaże się niebawem, gdy wyjdą na jaw większe zakupy kontraktowe, do których w Anglii już przystąpiono.

Tymczasem ceny jednak pozostają prawie na niezmiennym poziomie, jak w poprzedzającym okresie sprawozdawczym. Wyjątek stanowią tymbry sosnowe wymiarów: 13"×13", 13"×14" i 14"×14", za które płacono w obecnej chwili po 41 kop. za st. sześć. fco Wieprz, oraz po kop. 40 fco Warka-Pilica.

Również ukazał się pewien popyt na ślipry angielskie, które względnej acz bardzo umiarkowanej poprawy doznały.

Płacono za nie w ostatnich czasach następujące ceny: za dobrze obrobione ostrogranne ślipry sosnowe 10"×10" lub z zaokrąglonymi kantami 2 rb. za sztukę fco Wisła.
za dob. obrobione ostrogranne ślipry sosn. 8" lub z zaokrąglonymi kantami 1 rb. 85 kop. za sztukę fco Wisła.
za dob. obrobione ostrogranne ślipry sosn. 7" lub z zaokrąglonymi kantami 1 .. 50
za dob. obrobione ostrogranne ślipry sosn. 6" lub z zaokrąglonymi kantami 1 .. 10

Handel pruskimi sosnowymi podkładami kolejowymi u nas nie zmienił się wcale i ceny są w dalszym ciągu nader niskie.

Bardzo smutne rezultaty odbytej 20. lutego w Berlinie pierwszej tegorocznej większej submisy na dostawę 830.000 podkładów sosnowych, dębowych lub bukowych, ogólnej wartości około 2½ milion. marek dla prusko-heskich dróg żelaznych, nie pozwalają na polepszenie się cen, które przy sosnowych podkładach znowu niestety spadły o 3 fenigi przeciętnie niżej na sztuce, w porównaniu z grudniową submisyą. Gdy na grudniowej submisyi dostawę sosnowych podkładów otrzymali kupcy po 2 mar. 70 fen., na obecnej submisyi utrzymali się oni przy cenie 2 mar. 67 fen. za

sztukę fco Gdańsk. Spodziewana więc wyżka cen pomimo słabego zaofiarowania ze strony Rosyi i Austryi nie nastąpiła i niema najmniejszej nadziei, aby w przyszłości mogły się poprawić ceny na pruskie podkłady kolejowe, które stanowią bardzo poważną pozycyę wywozu z Rosyi.

Ogólna wartość wywiezionych z Rosyi do Niemiec podkładów kolejowych wynosiła w r. 1907 22 miliony marek, a w r. 1908 — 18 milion. marek. Wywóz ten musi się jednak powstrzymać wobec zwrotu w polityce ekonomicznej rządu niemieckiego, który stara się rozwinąć wyrób podkładów kolejowych u siebie. W tym celu, jak donoszą pisma niemieckie, rząd wyznaczył każdemu dostawcy podkładów kolejowych premię w wysokości 20 fen. na sztuce wyrobu niemieckiego, oprócz tego daje rząd niemiecki rozmaite ułatwienia dostawcom przy odbiorce. Tak n. p. w ostatnich czasach przy odbiórkach bukowych podkładów kolejowych, wyprodukowanych w Niemczech, nie zwracano wcale uwagi na mały murz twardzieli, który dawniej był powodem zaliczania takich sztuk do braków.

Oczywiście ta polityka protekcyjna rządu niemieckiego musi wywierać ujemny wpływ na położenie tutejszego handlu pruskimi podkładami, które sprzedawano u nas w bieżącym okresie sprawozdawczym po następujących cenach:
za podkłady sosnowe $\frac{6}{10}$ '' miary reńskiej po kop. 93—95 za sztukę fco Warszawa-Wisła.
za podkłady sosnowe $\frac{6}{9}$ '' miary reńskiej po kop. 80—82 za sztukę fco Warszawa-Wisła.

Korzystniejszy popyt mają sosnowe podkłady nowego typu (6 werszkow czyli $10\frac{1}{2}$ '' ang. szerokie) dla Warszawsko-Petersburskiej drogi żelaznej, która płaci za nie obecnie po 92—96 kop. za sztukę, t. j. o 15 kop. wyżej niż w roku ubiegłym.

Handel drewnem dębowem wykazuje znaczne wzmocnienie, szczególnie co do bloków dębowych i kraglaków belgijskich, cenionych wysoko i chętnie nabywanych, gdyż na rynku zagranicznym dotkliwie odczuwano brak tych materiałów, których dowóz z każdym rokiem się zmniejsza. Tak n. p. Galicya wysyłała dawniej na rynek gdański do 27.000 kłoców dębowych, a teraz wychodzi zaledwie około 6.000 sztuk.

Za sprzedane u nas w tym czasie krągłaki dębowe, przeznaczone na wyrób półokrągłych podkładów kolejowych, osiągnięto następujące ceny: 12 marek para fco Gdańsk i 4 rb. 35 kop. para fco Pilica.

Za bloki dębowe od 13" średnicy w cieńszym końcu uzyskano po kop. 48 za st. sześć. fco Warka-Pilica.

Tendencya dla pruskich dębowych podkładów kolejowych wcale się nie zmieniła i sprzedawano je po cenach następujących:

za podkłady $\frac{6}{10}$ " . po 1 rb. 65 kop. za sztukę fco Pilica.

" " $\frac{6}{9}$ " . " 1 " 40 " " " " "

Natomiast dobrą cenę mają dębowe podkłady dla kolei Warszawko - Wiedeńskiej, która płaciła za nabyte przed kilku tygodniami 20.000 sztuk po 2 rb. 10 kop. za sztukę fco Pruszków lub Warszawa. W Tarnogórze sprzedano dla wspomnianej kolei 6.000 sztuk podkładów dębowych, za które uzyskano następujące ceny:

za podkłady $\frac{6}{10}$ " po 1 rb. 70 kop. za sztukę fco Wieprz.

" " $\frac{6}{9}$ " " 1 " 50 " " " " "

" " $\frac{6}{8}$ " " — " 85 " " " " "

Po dłuższej przerwie rozpoczął się u nas ruch w handlu plansonami dębowymi, których znaczna ilość, zwłaszcza w grubszych wymiarach, odchodzi z Wołynia wagonami do Gdańska. Handel plansonami dębowymi zapowiada się na rok bieżący wskutek małego zapotrzebowania ze strony Gdańska i Szczecina niezbyt korzystnie. Podług przypuszczalnych obliczeń rozmiary obstalunków na plansony dębowe mają wynosić w roku bieżącym około 40% ogólnej ich ilości, dostarczonej w roku ubiegłym do Anglii.

Suma więc zamówień na plansony dębowe, przeznaczone do Anglii, zniży się w r. b. na 7—8000 loadów¹⁾, gdy tymczasem w roku ubiegłym wynosiła 18—19000 loadów.

Jestto spadek dotkliwy, który musi wpłynąć na pogorszenie obecnej sytuacji w dziedzinie handlu tym sortymentem. Również większa podaż plansonów dębowych z Rygi wywierać będzie nacisk na ceny, które też stoją już obecnie na poziomie o 5—8% niższym niż w roku ubiegłym.

¹⁾ Plansony, jak również belki, tymbry murłaty i ślipry, sprzedają się w Anglii na loady (loads), zawierające 50 angielskich stóp sześciennych, czyli 1.416 metr. sześć.

Za 400 plansonów dębowych, sprzedanych u nas w tym czasie, a zawierających w przecięciu po 19 st. sześć. przy przec. dług. $19\frac{1}{2}'$ w partyi, osiągnięto 1 mar. 85 fen za st. sześć. fco Gdańsk.

Inne sortymenta dębowego drewna kantowego trzymają się w cenie dosyć mocno i stale. Za belki dębowe różnych wymiarów do robót maszynowych, mostowych i wagonowych, płacono po 1 rb. 10 kop. do 1 rb. 20 kop. za st. sześć. fco. Warszawa.

Mniej więcej analogiczny przebieg miał handel dębowymi materiałami tartymi, które nabywać można było w Warszawie w okresie sprawozdawczym po cenach następujących:

za bale i deski dębowe:

wyborowe	po 1 rb. 10 kop. — 1 rb. 20 kop. za st. sześć.
w dobrym gatunku	po 80 " " " "
w średnim "	75 " " " "
w gorszym "	65 " " " "

Za cienkie deszczułeczki dębowe (Dickten) dla rynku berlińskiego płacono następujące ceny:

za $\frac{1}{4}''$	po 1.70—1.75 mar. za metr. □ fco Berlin.
" $\frac{3}{8}''$	1.90—1.95 " " " "
" $\frac{1}{2}''$	2.15—2.20 " " " "
" $\frac{5}{8}''$	2.45—2.50 " " " "

Handel krągłą olszyną dzięki dość przyjaznym konjunkturom w przemyśle, przerabiającym drewno olszowe, jest niezwykle ożywiony i ceny utrzymują się stale na poziomie zeszłorocznym, dochodząc do 37—39 kop. za st. sześć. fco Solec.

Na rynku materiałów tartych sytuacja niezmienną i ceny wogóle utrzymały się na ostatnim poziomie. Tylko nieco słabsze usposobienie było dla gotowego materiału stolarskiego, którego ceny są o 2—3 kop. niższe od cen z końca poprzedniego okresu sprawozdawczego.

Na dowód przytaczamy poniżej ceny, po jakich sprzedawano w lutym i marcu materiały tarte na rynku warszawskim:

nie obrzynane deski		po kop.	za st. sześć.
odziomkowe czyste $\frac{8}{4}''$		48—50	" " "
" " $\frac{6}{4}''$ $\frac{4}{4}''$		44—45	" " "
w średnim gatunku $\frac{8}{4}''$ $\frac{6}{4}''$ $\frac{4}{4}''$		43—46	" " "

obrzynane deski szerokie $8\frac{1}{4}''$ $6\frac{1}{4}''$ $4\frac{1}{4}''$	42 - 43	za st. sześć.
obrzynane deski wązkie $8\frac{1}{4}''$ $6\frac{1}{4}''$ $4\frac{1}{4}''$	35—36	„ „ „
obrzynane deski szerokie $7''$ i $8''$ $3\frac{1}{4}''$	39—40	„ „ „
obrzynane deski szeroki $6''$ $3\frac{1}{4}''$	36	„ „ „
obrzynane deski szerokie $2\frac{1}{4}$	41—42	„ „ „
obrzynane deski wązkie $2\frac{1}{4}$	36	„ „ „
obrzynane deski podłogowe heblowane i szpun-		
towane szer. $8''$. $6\frac{1}{4}''$	46	„ „ „
heblowane i szpun-		
towane szer. $7''$. $6\frac{1}{4}''$	40—41	„ „ „
deski $6\frac{1}{4}''$ I-szej kl.	rubli 43—45	za kopę 18' dł.
„ $6\frac{1}{4}''$ II-giej „	34—36	„ „ 18' „
„ $6\frac{1}{4}''$ III-ej „	25	„ „ 18' „
„ $6\frac{1}{4}''$ IV-ej „	21—20	„ „ 18' „
cienkie deski olszowe $4\frac{1}{4}''$, $3\frac{1}{4}''$ i $2\frac{1}{4}''$ po kop.	47—48	za st. sześć.
grubsze „ „	43—45	„ „ „

Na zakończenie kilka słów o fuzyi w handlu i przemyśle drzewnym, która może grubo kosztować tutejszych właścicieli lasów i kupców, eksportujących drewno do Niemiec.

Jak donoszą gazety niemieckie, znaczna firma drzewna „Wolf Herrmann“ w Charlottenburgu, zjednoczona z wielkimi firmami: „S. D. Jaffe“ z Charlottenburga. „Dav. Franke-Söhne“ z Berlina, połączyła się obecnie ze starą firmą drzewną „Holzexport G. m. b. H“ w Gdańsku.

Tym sposobem ilość firm, które dotąd współzawodniczyły ze sobą przy zakupach drewna u nas, znacznie się zmniejszy. Ponieważ większych firm, które zakupują drewno w kraju naszym na wywóz do Niemiec, jest niewiele i prawie wszystkie obecnie należą do wyżej wymienionego związku monopolistycznego, mającego na celu unormowanie, a raczej sztuczne obniżenie cen przy zakupach surowca u nas, przeto takie skojarzenie się potentatów drzewnych, zagraża bardzo poważnie normalnemu rozwojowi tutejszego eksportowego handlu leśnego.

J. Miklaszewski.